

Marian Grabski

Adwokatura w Polsce odrodzonej

Palestra 39/3-4(447-448), 167-175

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marian Grabski

Adwokatura w Polsce odrodzonej

Dekretem Naczelnika Państwa z 24 grudnia 1918 roku (Dziennik Praw Państwa Polskiego nr 20 z 30 grudnia 1918, poz. 75) powołano do życia i jednocześnie nadano zręby organizacyjne odrodzonej adwokaturze polskiej. Dekret dotyczył wyłącznie adwokatury z byłych ziem zaboru rosyjskiego.

W maju 1919 roku, po uprzednich wstępnych czynnościach przystąpiono do prac organizacyjnych.

Adwokatura stołeczna ukonstytuowała się już 29 marca 1919 roku. Ta pierwsza w dziejach adwokatury polskiej organizacja autonomiczna objęła ogół adwokatów praktykujących w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Przyjęto też tymczasowy Statut Izby Adwokackiej.

Decyzje te podjęto na walnym zgromadzeniu członków reprezentujących nieliczne wówczas, bo dziesiątkowane przez wypadki polityczne środowisko. Powołano też do życia pierwszą w Polsce Naczelną Radę Adwokacką¹.

W skład nowo powołanej Naczelnej Rady weszli adwokaci: Wincenty Biskupski, Aleksy Chrzanowski, Olech Fedorowicz, Jakób Kirsztot, Henryk Konic, Czesław Mejro, Cezary Ponikowski, Maksymilian Poznański, Aleksander Strachowicz, Stanisław Szczepański, a jako zastępcy: Edward Czajkowski, Henryk Ettinger (wszyscy z Warszawy).

Z Lublina powołano w skład Rady: Teofila Ciśnickiego, a na jego zastępcę Aleksandra Wyszyńskiego; z Radomia – Józefa Dobrzańskiego; z Piotrkowa – Bronisława Skoczyńskiego; a na zastępców Dobrosława Kleynę oraz Zygmunta Niesiołowskiego z Kielc.

Pierwsze posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej dla byłego zaboru rosyjskiego odbyło się w gmachu Sądu Okręgowego w Warszawie 6 kwietnia 1919 roku o godzinie piątej po południu. Obrady zagał Wincenty Biskupski – prezes byłej Komisji Organizacyjnej Adwokatury Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Na posiedzeniu tym, zgodnie z art. 32 dekretu z 1918 roku w przedmiocie Statutu Tymczasowego Palestry Państwa Polskiego, wybrano na funkcję prezesa (na jeden rok), w drodze tajnego głosowania, adwokata Cezarego Ponikowskiego². Na zastępcę prezesa wybrano Henryka Konica, który otrzymał głosów osiem³. Na sekretarza wybrano Mariana Kurmana, który otrzymał głosów osiem, a na skarbnika Stanisława Szczepańskiego, który otrzymał głosów dziewięć.

W myśl uchwały nowo ukonstytuowanego prezydium, postanowiono, że członkowie prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej złożą oficjalne wizyty: Naczelnikowi Państwa, Prezydentowi Ministrów, Marszałkowi Sejmu, Ministrowi Sprawiedliwości oraz prezesom: Sądu Najwyższego, Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego w Warszawie. Postanowiono także wysłać depesze – zawiadomienia o utworzeniu się Rady Naczelnej w Warszawie – do rad adwokackich galicyjskich i... „paryskiej”.

W czasie, gdy konstituowała się Naczelna Rada Adwokacka, na terenie Warszawy zaczęła krążyć pogłoska, jakoby rząd Rzeczypospolitej miał zamiar zmienić tylko co wydany organizacyjny Statut Tymczasowy.

Zwołano więc nadzwyczajne posiedzenie NRA (24 maja 1919 roku) i wyłoniono delegację do Sejmu celem sprawdzenia prawdziwości tych pogłosek. Gdyby okazały się prawdziwe NRA żywiła słuszną ambicję, aby uczestniczyć w obradach nad uwagami i zmianą Statutu Tymczasowego, wprowadzając swych członków w skład gremium zajmującego się tą sprawą w Sejmie.

Posel Marek, do którego udali się delegaci NRA by uzyskać kompetentne informacje, zapewnił, iż na razie „pogłoski nie mają realnego gruntu”. NRA rozpoczęła więc swoją pracę od porządkowania najdrobniejszych szczegółów i krok po kroku przechodziła do spraw natury ogólniejszej, tak aby z biegiem lat stworzyć już całość.

Wyjaśniono na przykład adwokatom⁴, iż wszelkie reklamowanie się jest niedopuszczalne, a więc, że: nie wolno umieszczać szyldzików i tabliczek na zewnątrz domów, nie wolno ogłaszać w pismach ofert o sprzedaży lub kupnie nieruchomości oraz lokowaniu sum, zabroniono również umieszczania w pismach zawiadomień o podejmowaniu się obron w sprawach cywilnych i karnych⁵.

Na tymże posiedzeniu z dnia 31 maja 1919 roku dokonano wyborów do Senatu ds. Dyscyplinarnych przy Sądzie Najwyższym. W drodze głosowania delegowani zostali adwokaci: Ciśnicki, Konic i Mejro oraz zastępcy – adwokaci: Szczepański, Biskupski i Ponikowski.

Dokonano również wyborów do Sądu Dyscyplinarnego w osobach adwokatów: Ciśnickiego, Konica, Szczepańskiego i Fedorowicza jako członków, oraz adwokatów Biskupskiego i Ponikowskiego jako zastępców.

Na posiedzeniu NRA w dniu 13 września 1919 roku rozpatrywano wniosek adwokata Królikowskiego dotyczący wprowadzenia przymusu adwokackiego do prowadzenia spraw w sądach okręgowych. Po dyskusji, która miała długi przebieg, postanowiono zasięgnąć w tej sprawie opinii rad adwokackich, a następnie opinie te łącznie z oceną Naczelnej Rady Adwokackiej przesłać tym adwokatom, którzy mieli być rzecznikami adwokatury w sejmowej Komisji Prawnej przy układaniu nowego statutu palestry polskiej.

Były to pierwsze dni organizacji palestry polskiej. Statut Tymczasowy z 1918 roku wprawdzie ustalał ramy organizacyjne, lecz obejmowały one wyłącznie adwokatów ziem byłego zaboru rosyjskiego, przeto w ogólnym zamęcie wojennym układanie nowych reguł szło dość powoli, albowiem najbardziej aktualnymi stawały się ważniejsze zagadnienia. Zwłaszcza, że odczuwano brak sił fachowych i wykształ-

conych, a zarazem chętnych do wykonywania tych prac. Wśród kandydatów starszych wiekiem adwokatów wprawdzie było takich wielu, lecz byli oni zajęci przede wszystkim sprawami odradzającej się państwowości. Toteż dalsze podkretowe prace organizacyjne szły w 1918 roku opornie. Po prostu brakowało na nie czasu.

Dało się to zwłaszcza odczuć na ziemiach byłych zaborów austriackiego i pruskiego, albowiem – jak to już zaznaczyliśmy – *Statut organizacyjny Palestry Państwa Polskiego* tych ziem na razie nie obejmował.

Niemniej przedstawiciele adwokatury z tamtejszych ziem, pragnąc połączenia z macierzą, dostosowali pracę własnych organizacji do statutu z roku 1918, choć nie byli zupełnie pewni, czy nie wykraczają poza ramy pierwiastkowej organizacji państwowej⁶. Miejscowe delegacje adwokackie zwracały się do poszczególnych osobistości adwokatury warszawskiej, prosząc o informacje i instrukcje.

Na przykład Związek Adwokatów Polskich we Lwowie⁷, zwrócił się o radę i udzielenie wskazówek do NRA w Warszawie pismem z dnia 18 sierpnia 1919 roku. Załączono memoriał dotyczący nieporozumień, jakie wynikły w Jaśle pomiędzy adwokaturą jasielską a członkami Sądu Doraźnego.

Naczelna Rada Adwokacka całość materiału przesłała Ministrowi Sprawiedliwości ze swoją opinią, że Rada: „uchwala poprzeć przed Ministrem Sprawiedliwości wyrażone w tym memoriale postulaty, dotyczące nietykalności sędziowskiej, i jednocześnie uchwaliła wyrazić swoją solidarność z ostatecznym wnioskiem tego memoriału, o ile się okaże, iż podane w nim fakty odpowiadają prawdzie i rzeczywistości”.

Z powyższego choćby przykładu widać (a tym przejawom życia adwokatury odrodzonej poświęcać zamierzamy oddzielne prace), że aczkolwiek Statut Tymczasowy organizował tylko adwokaturę byłego zaboru rosyjskiego, niemniej wszystkie – jak to następnie będziemy się starali wykazać – komórki życia adwokatury w Państwie Polskim szukały oparcia w tym pierwszym statucie, wprawdzie partykularnym, lecz dającym początek organizacyjnemu życiu adwokatury na całości ziem Polski złączonych wolą Opatrzności.

Uchwała NRA w zupełności potwierdza nasze poglądy.

Pod punktem ósmym omawianego posiedzenia NRA w *Księdze protokołów* czytamy: „po odczytaniu odezwy Związku Adwokatów Polskich we Lwowie w sprawie Straży polskiego mienia uchwalono poszczególne egzemplarze tej odezwy przesłać Radom Adwokackim”, a następnie na tymże posiedzeniu uchwalono: „po zapoznaniu się z pismem Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 sierpnia r.b. No 15000/19 i załączonym podaniem Stowarzyszenia Kandydatów Adwokackich w Krakowie, adresowanem do Sejmowej Komisji Prawnej, uchwalono podanie to po zrobieniu odpisu przesłać do Sejmowej Komisji Prawnej”.

W konkretnym przypadku Stowarzyszenie Kandydatów Adwokackich w Krakowie zwróciło się bezpośrednio do Ministra Sprawiedliwości w sprawach problemów zawodowych. Minister przesłał memoriał do NRA zażądawszy opinii.

Powoli więc, u progu powstawania Odrodzonej Państwowości Polskiej, NRA organizowała adwokatów w całość, uwzględniając w miarę możliwości bieżące

potrzeby delegatur prowincjonalnych, wychodząc swymi działaniami poza ustawę. Minister Sprawiedliwości, pod wpływem zachodzących okoliczności i sprawnego funkcjonowania aparatu administracyjnego oraz tworzenia zrębów odradzającego się prawodawstwa polskiego, był zmuszony zasięgać rad fachowych organizacji.

W protokołach NRA czytamy, iż z wielkiej liczby przeróżnych wniosków i zapytań, projektów i gotowych opracowań organizacyjnych, dotyczących adwokatury wynikało, że samo życie dopomina się organizacji ogólnej – obejmującej całość adwokatury, a nie jak to przewidywał dekret, organizacji partykularnej.

Wszelkie takie materiały NRA odsyłała według kompetencji do Ministra Sprawiedliwości, który z kolei dysponując lub nie dysponując wnioskami delegatur kół z pozostałych dwóch zaborów, zawsze zapytywał o ostateczną opinię Naczelną Radę Adwokacką.

Był to okres, kiedy rozstrzygnięcia wymagały ważniejsze problemy, a przede wszystkim najistotniejsza była obrona granic Państwa. Z tej też racji sprawy początków organizacji adwokatury musiały ustępować miejsca pilniejszym zagadnieniom.

I tak na przykład w protokole NRA z dnia 25 października 1919 roku czytamy: „po rozpoznaniu odezwy Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 października 1919 r. w sprawie powoływania adwokatów na stanowiska prezesów lub wiceprezesów komisji szacunkowych, uchwalono przesłać Radom Adwokackim opinię NRA stwierdzającą konieczność spełnienia przez adwokatów tego obowiązku obywatelskiego i jednocześnie prosić Rady Adwokackie (prowincjonalne), by rozesłały do adwokatów cyrkularze do objęcia powyższych stanowisk...”.

„Po rozpoznaniu odezwy Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 października 1919 roku o delegowanie przedstawiciela adwokatury do komisji obradującej nad projektem ustawy o taksie dla notariuszów i po wysłuchaniu relacji prezesa Ponikowskiego, iż sprawa ta ze względu na pośpiech została już załatwiona przez Wydział Wykonawczy Rady, który do powyższej komisji delegował adwokata Hebdzińskiego, uchwalono zaaprobować powyższe załatwienie tej sprawy przez Wydział Wykonawczy Rady”.

Jako niezwykle ciekawa jawi się uchwała z tego okresu, która dotyczy treści roty przysięgi dla adwokatów. Podkreślono w niej bowiem, mimo bardzo popularnych ówczesnie prądów kosmopolitycznych, religijny i narodowy charakter treści tej przysięgi⁸:

„Po rozpoznaniu odezwy Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 września 1919 roku w sprawie rot przysięgi adwokackiej, uchwalono utrzymać religijny charakter przysięgi i przedstawić Ministrowi projekt w następującej rocie:

a) dla chrześcijan:

Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu obowążki zawodu mego zawsze gorliwie, sumiennie i zgodnie z przepisami prawa spełniać, przeciw dobrym obyczajom, porządkowi publicznemu i bezpieczeństwu Państwa Polskiego nie działać, a honoru i godności stanu adwokackiego zawsze przestrzegać. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Jego Męka.

b) dla niechrześcijan:

Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu obowiązki zawodu mego zawsze gorliwie, sumiennie i zgodnie z przepisami prawa spełniać, przeciw dobrym obyczajom, porządkowi publicznemu i bezpieczeństwu Państwa Polskiego nie działać, a honoru i godności stanu adwokackiego zawsze przestrzegać. Tak mi Panie Boże dopomóż''.

Treść powyżej wymienionych rot przysięg NRA przesłała Ministrowi Sprawiedliwości do zatwierdzenia.

Ogół adwokatów odczuwał wówczas, że Tymczasowy Statut palestry ma zbyt ograniczone ramy i że powinien być jak najprędzej uzupełniony i dostosowany do wymogów zgodnych z potrzebami odradzających się organizacji adwokackich.

Z inicjatywy Rady Warszawskiej zwołano II Zjazd, na którym głównym punktem obrad stała się problematyka stworzenia statutu dostosowanego do potrzeb całości Państwa. Następnie członków izb delegowano do opracowania regulaminu dla rad adwokackich. Regulamin ten wzbudził gorącą dyskusję wśród obradujących adwokatów, tą drogą chcących wywrzeć nacisk na wprowadzenie do statutu takich czy innych treści natury politycznej.

Ponieważ zbliżał się już koniec pierwszego roku kadencji prezesa NRA i prezydium na terenie miasta stołecznego Warszawy, przystąpiono do prac nad wyborem nowego składu osobowego, któremu możnaby powierzyć – w tak przełomowych chwilach – wdrożenie projektów dotyczących scentralizowania organizacji zawodowej adwokatów w Odrodzonej Polsce.

Na posiedzeniu NRA 17 kwietnia 1920 roku przystąpiono w drodze tajnego głosowania do wyboru prezesa rady, jego zastępcy, sekretarza, skarbnika oraz członków sądu dyscyplinarnego i delegatów do Senatu przy Sądzie Najwyższym ds. Dyscyplinarnych.

W wyniku głosowania obrano prezesem adwokata Henryka Konica (otrzymał siedem głosów), jego zastępcą – adw. Bronisława Sobolewskiego (otrzymał 8 głosów), sekretarzem – adw. Aleksandra Jackowskiego (otrzymał 9 głosów), i skarbnikiem – adw. Leonarda Tallen-Wiłczewskiego.

W okresie tym z inicjatywy Związku Adwokatów Polskich we Lwowie, który wykazywał znaczną inicjatywę i energię konsolidacji ogółu adwokatury polskiej w Państwie, został opracowany projekt Statutu Palestry Państwa Polskiego.

Projekt został przesłany NRA oraz czynnikom rządowym. W tymże mniej więcej czasie Rada Adwokacka w Warszawie opracowała już projekt regulaminu przyjęć do adwokatury.

Prace organizacyjne NRA, mimo iż według postanowień Statutu Tymczasowego z 1918 roku miały obejmować wyłącznie tereny byłego zaboru rosyjskiego, z każdym dniem rozszerzały zakres i zasięg terytorialny obejmując całość adwokatury polskiej.

Najpierw nawiązano ścisły kontakt ze Związkiem Adwokatów Polskich we Lwowie, następnie w Krakowie, później z adwokaturą poznańską i pomorską, w końcu ze śląską.

Ten ogólny charakter prac NRA ujawnił się zwłaszcza na nadzwyczajnym posiedzeniu 7 lipca 1920 roku, odbytym w pałacu Rzeczypospolitej.

W protokole z tego posiedzenia między innymi czytamy:

„Na wyznaczone na powyższy termin nadzwyczajne posiedzenie Rady Naczelnej Adwokackiej, zwołane telefonicznie, stawili się: prezes Henryk Konic, wiceprezes Bronisław Sobolewski, skarbnik Leonard Tallen-Wiłczewski, sekretarz Aleksander Jackowski, członkowie: Czesław Mejro, Czesław Brzeziński i zastępcy: Henryk Cederbaum i Henryk Ettinger. Zebranych kolegom, prezes Henryk Konic zreferował odezwę Rady Obrony Państwa, a także odezwę Rady Adwokackiej w Warszawie powziętą na skutek rzeczonyj odezwę, oraz poinformował o swoich pertraktacjach z kierownikiem Ministerstwa Sprawiedliwości – p. Morawskim i naczelnikiem wydziału personalnego – p. Glogierem, poczem wezwał obecnych kolegów do powzięcia w materii ofiarowania pracy na potrzebę Państwa. Po dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni, jednomyślnie uchwalono:

Łącząc się z uchwałą powziętą dnia 6 lutego 1920 r. przez radę Adwokacką w Warszawie, Rada Naczelna Adwokacka w dniu 7 lipca 1920 r., na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrana, jednomyślnie postanowiła:

1. **Wezwać Radę Adwokacką w Lublinie o powzięcie uchwały co do oddania adwokatów Okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie do dyspozycji władz wojskowych.**
2. **Wezwać adwokatów i aplikantów adwokackich całego Państwa, odpowiadających warunkom wskazanym w przepisach o wojskowej służbie ochotniczej, aby bezzwłocznie wstępowali do szeregów.**
3. Wezwać wszystkich adwokatów i aplikantów adwokackich, niepodpadających pod ust. 2 niniejszej uchwały, do wpisywania się na listy kandydatów na urzędy sądowe i prokuratorskie, a to celem umożliwienia członkom magistratury sądowej i prokuratury wstąpienie do służby wojskowej.
4. Listy kandydatów na urzędy sądowe i prokuratorskie ułożyć:
 - a) w byłej Kongresówce łącznie z Radami Adwokackimi w Warszawie i Lublinie,
 - b) w Małopolsce w porozumieniu z tamtejszymi Izbami adwokackimi,
 - c) w dzielnicy po-Pruskiej w porozumieniu z prezesem Izby Adwokackiej w Poznaniu.

Sporządzone listy imienne zakomunikować Ministerstwu Sprawiedliwości z wyszczególnieniem projektowanego rodzaju urzędu i miejsca urzędowania.

5. Prosić Rady i Izby Adwokackie o wyznaczenie adwokatów do zastępowania kolegów, mianowanych na urzędy sądowe i prokuratorskie, oraz tych, co wstąpili do wojska.

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 8-jej wieczorem, a zakończono o 10 i pół wieczorem (protokoły NRA)”.
W toku nawały wniosków i uchwał wyłaniają się pierwsze pomysły co do ujednoczenia ubioru adwokatów występujących przed kompletami sędziącymi. Na posiedzeniu NRA 9 października 1920 roku wiceprezes Rady, Bronisław Sobolewski, poruszył sprawę „przystojności ubrania adwokatów”, stawiając przed kompletami sędziącymi. W wyniku dyskusji zwrócono się do wiceprezesa Sobolewskiego

o zreferowanie tej sprawy, jak również i sprawy odznaki adwokackiej na najbliższym posiedzeniu Rady.

Adwokat Sobolewski zasięgnął w tej sprawie opinii Rady Adwokackiej w Warszawie oraz odbył konferencję z Ministrem Sprawiedliwości oraz szefem sekcji administracyjnej.

W toku dyskusji przeważało zdanie, iż najważniejsze byłoby unormowanie stroju adwokatów przed sądami, albowiem projektowane używanie znaczka, który nie zawsze jest widoczny w klapie marynarki, nie rozwiąże całkowicie zagadnienia, zwłaszcza gdy adwokat przybędzie na rozprawę nieprzystojnie ubrany.

W związku z wynikiem tej konferencji, na posiedzeniu NRA 30 października 1920 r. uchwalono, że załatwienie poruszanej sprawy na razie staje się przedwczesne. Niemniej należy stwierdzić, że pierwsze myśli o wprowadzeniu togi znalazły już swój wyraz w drugim składzie NRA.

NRA z każdym rokiem stawała się coraz bardziej rzeczywistym naczelnym organem ogółu adwokatów w Państwie – reprezentowała interesy ogółu, jak również dbała o nakładanie obowiązków na adwokatów w całym państwie.

W lutym 1921 roku Izba Adwokacka we Lwowie, wysłała petycję do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w materii postępowania, z jakim spotykają się adwokaci ze strony władz administracyjnych przy prowadzeniu spraw klientów z zakresu administracyjnego.

W pierwszych bowiem miesiącach tworzenia się państwowości odrodzonej Polski musiały zaistnieć niedokładności, zwłaszcza że aparat administracyjny obejmował trzy zabory o odmiennej konstrukcji ustawodawczej, a w ustalonych granicach Rzeczypospolitej sprawowali urzędy obywatele wychowani pod tymi trzema obcymi ustawodawstwami.

Stan prawny dzielił adwokaturę polską z mocy dekretu Naczelnika Państwa z 1918 roku na trzy odrębne organizacje, które wszak – jak to staraliśmy się pokrótce przedstawić – z konieczności życiowej i wspólnoty interesów ciążyły ku sobie w obrębie jednolitej państwowości.

Toteż zarówno w Warszawie, jak we Lwowie i Poznaniu, Krakowie i Wilnie, adwokaci pracowali nad ujednoczeniem statutu organizacyjnego dla całości Państwa.

Jednocześnie pracę w tym kierunku rozpoczęła też Komisja Kodyfikacyjna. Na posiedzeniu NRA, odbytym 4 lutego 1922 roku, prezes Cezary Ponikowski poinformował zebranych – jak to czytamy w protokole NRA – że otrzymał odezwę Komisji Kodyfikacyjnej o rozpoczęciu prac nad redakcją nowego statutu adwokatury z prośbą o wskazanie postulatów palestry.

Naczelna Rada Adwokacka postanowiła wówczas wybrać komisję spośród swego grona, która się ukonstytuowała w osobach: Henryka Cederbauma i Antoniego Boguckiego, aby poczynić uwagi nad złożonym do łaski marszałkowskiej Sejmu Ustawodawczego projektem nowego statutu i wskazać pożądane zmiany i uzupełnienia w statucie dotychczas obowiązującym.

Niestety Komisja Kodyfikacyjna pracowała dziesięć lat, nim wypracowała nowy statut, któremu – być może z tej przyczyny, że tak długo był opracowywany – nie sądzone było żyć długowiecznie.

Prace nad scementowaniem całości adwokatury w Polsce postępowaly niestety takim żółtym krokiem, głównie z tej przyczyny, że w okresie Polski Odrodzonej – w latach 1919–1939 ścierały się silnie różne polityczne prądy i każde ze stronnictw chciało wywierać wpływ na organizację ważnych komórek życia państwowego.

Nota o Autorze

MARIAN GRABSKI urodził się 2 października 1897 roku w Łodzi. W latach 1922–1925 studiował w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, następnie ukończył Wydział Prawa na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1938 roku uzyskał stopień doktora praw na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1933–1936 był aplikantem sądowym w Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a następnie był aplikantem adwokackim w Kancelarii adwokata Kaniewskiego w Warszawie.

Wykonywanie zawodu adwokata rozpoczął w czerwcu 1940 roku w Warszawie i pracę tę kontynuował przez 25 lat aż do ostatnich chwil życia, do 1965 r. Jednocześnie we wrześniu 1940 roku został zaliczony przez Kurie Metropolitalną Warszawską w poczet adwokatów Sądu Arcybiskupiego. Brał aktywny udział w powstaniu warszawskim i odznaczony został pośmiertnie Warszawskim Krzyżem Powstańcym.

W 1945 roku był organizatorem Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie od 1945 do 1951 roku pełnił funkcję zastępcy profesora na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego, wykładając historię sądowego prawa polskiego. Opracował pracę habilitacyjną pod tytułem „Dzieje instytucji obrońcy w Polsce”, której fragment publikujemy powyżej. Uniwersytet Łódzki wydał 4 skrypty z prowadzonych wykładów.

W latach 1951–1953 był radcą prawnym w Centrali Spółdzielni Ogrodniczych w Warszawie. Od 1953 do 1955 roku był radcą prawnym w Kurii Diecezjalnej w Kielcach. W latach 1954–1959 zatrudniony był w Polskiej Akademii Nauk jako pracownik naukowy Redakcji „Nauki Polskiej”. Od 1959 roku aż do śmierci w 1965 roku był adwokatem w Zespole Adwokackim nr 24 w Warszawie.

(Opracował Witold Grabski)

Przypisy:

¹ Do 1918 r. w Polsce nie istniała organizacja palestry autonomicznej (przyp. aut.). Materiały czerpałem z *Ksiąg protokołów* Naczelnej Rady Adwokackiej, które spaliły się w okresie powstania sierpniowego (przyp. aut.).

² Cezary Ponikowski otrzymał 6 głosów, Henryk Konic – głosów trzy i W. Biskupski otrzymał jeden głos; (dane z ksiąg protokołów Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie z roku 1918 – przyp. aut.).

³ W. Biskupski i S. Szczepański otrzymali po jednym głosie; przy głosowaniu na sekretarza: S. Szczepański otrzymał dwa głosy (Z *Ksiąg protokołów* – przyp. aut.)

⁴ Protokół NRA z 31 maja 1919 r. w Warszawie.

⁵ Postanawiając o wspomnianych restrykcjach, przewodnictwo adwokatury w Polsce Odrodzonej niewątpliwie miało na myśli smutny obraz epoki XVIII wieku, kiedy to mecenas z rzemiosła, jakie chcieli mieć jedynie godnem dla szlachcica, uczynili przez żądę pieniądza najgorszego gatunku pieniactwo i zaprzaństwo. Chciano więc podobnemu stanowi zapobiec we wszelkich możliwych okolicznościach. (przyp. aut.).

⁶ Takie głosy niejednokrotnie podnosiły się w czasie dyskusji miejscowych grup adwokackich w Poznaniu, Gnieźnie, Toruniu, Gdańsku, Krakowie, Bydgoszczy, Lwowie, Stanisławowie, Jaśle itd. (przyp. aut.).

⁷ Protokół Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie z 13 września 1919 r.

⁸ Protokół NRA z 25 października 1919 r.